

## WSPOMNIENIA MAZOWIECKIEGO PARTYZANTA

Z przykrością należy stwierdzić, że bogate tradycje bohaterskiej walki Gwardii Ludowej i Armii Ludowej z hitlerowskim okupantem nie zostały dotychczas dostatecznie wydobyte. Zapomnieliśmy o wielu ofiarnych bojownikach, którzy nie szczędzą trudu i sił, narażając życie walczyli o wolną Polskę ludu pracującego.

Ziemia Mazowiecka, na której ruch partyzancki w okresie okupacji był bardzo szeroko rozwinięty, kryje niezliczone ilości faktów i zdarzeń z tamtego burzliwego okresu historii.

Dlatego z radością należy powitać ukazanie się wspomnień Jana Ptasieńskiego „Z mazowieckich pól” (wydane przez Książkę i Wiedzę w lutym 1959 roku), które stanowią pierwszą tego rodzaju publikację obrazującą wkład warszawskiego województwa w ogólnonarodową walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Książka ta zawiera wspomnienie autora, który był uczestnikiem walk GL i AL na terenie Okręgu Płockiego a szczególnie powiatu Płońsk.

Jan Ptasieński opisuje w niej rozwój partii i ruchu narodowo-wyzwoleńczego od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej aż do wyzwolenia kraju.

Pierwsze rozdziały książki poświęcone są opisowi atmosfery przynębnienia jakie ogarnęła ludność po wkroczeniu armii hitlerowskiej na teren Polski. Autor pisze o swoich własnych przeżyciach i rozmyśleniach nad tym co robić: czy siedzieć z założonymi rękami i czekać co los przyniesie, czy też stanąć do walki z okupantem.

Wiele miejsca w książce zajmują opisy kontaktów autora z Władysławem i Bronisławem Wieczorkami oraz innymi działaczami. Kontakty te doprowadziły do utworzenia w 1940 r. na terenie powiatu płockiego pierwszej konspiracyjnej organizacji „Młot i Sierp”. Autor opisuje jaka była rola tej organizacji w rozpoczęciu walki z hitlerowskim okupantem i w przygotowaniu gruntu dla powstania PPR. Na tle wydarzeń tego okresu ukazują piękną postać rewolucjonisty Juliana Wieczorka oraz jego braci Bronisława i Władysława, którzy byli głównymi organizatorami, organizacji „Młot i Sierp” PPR i GL na terenie powiatu płockiego.

Wszyscy oni zginęli na posterunku walki z rąk hitlerowskiego okupanta.

Główna uwaga autora skupiona jest jednak na opisie powstawania i działalności PPR i Oddziałów GL i AL na terenie powiatu płockiego.

Pisze on z jaką radością przyjęli komuniści działający na tym terenie wieść o utworzeniu PPR i jak rozpoczęli trudną pracę organizowania tej partii i oddziałów GL we własnym powiecie. Tu znowu następują opisy nawiązywania kontaktów z b. członkami KPP, lewicowymi pepesowcami i ludowcami, wiciarzami i tymi wszystkimi ludźmi, którym droga była sprawa walki o wolność Ojczyzny.

W dalszej części swoich wspomnień Jan Ptasieński obrazuje rozwój PPR i rozszerzania się jej wpływów w społeczeństwie oraz dziesiątki akcji zbrojnych przeprowadzonych przez Oddziały GL i AL na terenie całego okręgu płockiego.

W końcowych rozdziałach autor pisze o ogromnym wpływie na postawę ludności zwycięstw Armii Radzieckiej nad hitlerowskim okupantem i o podjętej przez partię w 1944 roku trudnej pracy nad formowaniem konspiracyjnej władzy ludowej w postaci rad narodowych.

Przez wszystkie kartki wspomnień Jana Ptasieńskiego przewija się dziesiątki postaci — ludzi, którzy w trudnych latach okupacji na terenie powiatu płockiego stanęli do walki, którzy walczyli w szeregach GL i AL i oddali swe (najczęściej młode) życie dla sprawy wyzwolenia Ojczyzny.

Oto niektórzy z nich: Władysław Wieczorek, Sekr. Komitetu Pow. PPR, Bronisław Wieczorek d-ca powiatowy GL, Zygmunt Kutasiwicz szef sztabu GL, Adam Ulicki, Ludwik Szyperski, Henryk Lewandowski, czł. KP PPR, Tadeusz Szyjka, Mieczysław Wiechetek, czł. dowództwa GL i dziesiątki innych.

Autorowi wspomnień należy się słowo uznania za to, że z tak ogromnej masy zdarzeń i faktów potrafił uczynić ciekawą i pasjonującą dla czytelnika lekturę. Wartość książki Jana Ptasieńskiego podnoszą włączone do niej nieznanne dotychczas dokumenty, zdjęcia, mapy i spisy ludzi, którzy zginęli.

Książka Jana Ptasieńskiego „Z Mazowieckich Pól” jest niewielkim wycinkiem odtwarzającym bogatą historię walki PPR i jej zbrojnych oddziałów na terenie naszego województwa.

Winna ona zachęcić uczestników tej walki do wydobycia z pamięci tych wszystkich wspomnień i ukazania ich społeczeństwu.

## GŁOSY PRASY

W Nr 7 „Kierunków” z 15.II.1959 r. Andrzej Markiewicz w obszernym artykule, zatytułowanym „Wielkość małego miasta”, podnosi celowość włączenia do prac nad Millenium ośrodków regionalnych.

Jako przykład wyjątkowych osiągnięć na tym po u autor wysuwa Płock, podkreśla jego wieloletnie

tradycje naukowe i szczegółowo analizuje założenia pracy i osiągnięcia Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka T.N.P. Zdaniem autora „sama koncepcja reprezentowanego przez Komisję ruchu i niewątpliwie ogromne wyniki jej działalności uzasadniają ze wszech miar zwrócenie oczu na tę inicjatywę, jako przykład właściwej współpracy na-